

Biskup znany wiernym z Rawy i Żyrardowa stanął po stronie obywateli

data aktualizacji: 2020.05.04 autor: Włodzimierz Szczepański



(fot. luteranie.pl)

- Niedopuszczalne jest, aby święto demokracji, jakim są wybory, zamienić w wojnę, w której wywiera się presję oraz stawia wyborców i urzędników przed wyborem stosowania prawa lub wykonywania decyzji władz administracyjnych - bp. Jerzy Samiec, zwierzchnik Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP zabrał głos w sprawie wyborów prezydenckich.

Biskup Jerzy Samiec znany jest wiernym z Rawy Mazowieckiej i Żyrardowa. Był u nich na spotkaniu, odprawił także mszę. Teraz (1.05) [na swoim blogu](#) zabrał głos w sprawie wyborów prezydenckich. Dlaczego duchowny wypowiada się w sprawach dotyczących wyborów?

Sam odpowiedział na to pytanie. Po pierwsze, bo jest obywatelem. Po drugie, jako duchowny czuje zaniepokojenie rosnącym konfliktem, podziałem w społeczeństwie. Niepokoi się również o stan demokracji. Podkreśla, że nie chodzi o to, która partia polityczna sprawuje lub będzie sprawowała władzę, ale o godność i prawa człowieka.

"Jako Biskup Kościoła powinienem mieć odwagę do napominania. Także tych rządzących i możliwych. Milczenie, które bywa bardzo wygodne, może okazać się grzechem zaniedbania" - podkreśla

duchowny.

Ks. Samiec wylicza, że początkiem psucia wyborów było złamanie zasady, że nie wolno zmieniać przepisów wyborczych później niż pół roku przed wyborami. Złamanie jednej zasady pociągnęło szereg kolejnych: - Zmiana instytucji odpowiedzialnej za przeprowadzanie wyborów, zmiana sposobu głosowania, próby przesuwania terminu o 2-3 tygodnie decyzją Marszałka Sejmu, drukowanie kart wyborczych przed podjęciem uchwał to umożliwiających, udostępnianie danych personalnych obywateli instytucji do tego niepowołanej, pozbawiania dużej grupy wyborców możliwości głosowania (osoby przebywający za granicą).

Jego zdaniem łamiąc przyjęte zasady doprowadza do coraz większego konfliktu, którego ofiarami są obywatele.

- Odnoszę wrażenie, że o nich politycy myślą najmniej - pisze biskup.

Celnie wypunktował uwagi samorządowców, którzy postawieni są pod ścianą. Muszą rozstrzygać pomiędzy sprzecznymi przepisami i komunikatami.

CZYTAJ TAKŻE: - [Żyrardowski urząd miasta również nie wydał danych](#)

Jakie zwierzchnik Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP widzi rozwiązanie? Dodaje, że eksperci są zgodni co do możliwości i konieczności ogłoszenia stanu nadzwyczajnego.

Jeszcze jest czas na otrzeźwienie. Liczę na to, że w końcu zwycięży zdrowy rozsądek i Konstytucja RP - podkreślił na koniec.

Tymczasem na ul. Wiejskiej trwa spektakl polityczny.. Wybory prezydenckie odbyć się mają 10 maja, a może i nie... Dziś o to został zapytany Michał Dworczyk szef kancelarii premiera.



RozmowaRMF @Rozmowa_RMF · 4 g.

Szef KPRM @michaldworczyk w #RozmowaRMF: Jest bardzo prawdopodobne, że na 10 maja tych wyborów nie będziemy mogli przygotować, ze względu na napięcie polityczne



6



3



9



RozmowaRMF @Rozmowa_RMF · 4 g.

Szef KPRM @michaldworczyk w #RozmowaRMF: PMM jest na bieżąco w kontakcie z PAD i PJK i trwają cały czas dyskusje o możliwych scenariuszach



2



5



RozmowaRMF @Rozmowa_RMF · 4 g.

Szef KPRM @michaldworczyk w #RozmowaRMF: Mamy w tym momencie trudną sytuację polityczną



1



1



RozmowaRMF @Rozmowa_RMF · 4 g.

Szef KPRM @michaldworczyk w #RozmowaRMF: Do 23 maja mogą odbyć się wybory i mam nadzieję, że w tym terminie to się stanie



2



5



Źródło:

<https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/35453-biskup-znany-wiarnym-z-rawy-i-zyrardowa-stanal-po-stronie-obywateli>